Katharsis

VNM

Pamiętam jak w lato
2017 zacząłem spotykać się z dziewczyną która później miała zmi
enić moje życie na zawsze
Pamiętam jak doszedł do mnie, jeden sms od niej
Miły który uniósł moje brwi do góry typu what da
Fuck o co kaman jej, pisała w nim że mimo że to
Spoko jest to tak naprawdę ma wyjebane w to że jestem
VNM, lubi mnie za to jakim jestem człowiekiem
A jakim kurwa człowiekiem jestem? Lubię chlać dbam o
Swoje egoistycznie jestem rozwiązły robię rap to właśnie
Ja, nie mogła znać innego mnie bo nie znałem go
Pomyślałem wtedy że Ciemny mi kiedyś mówił że jestem dobrym czł
owiekiem
Jego też nie kumałem huh, trudno, taka faza
Miesiąc minął i pojechałem na działkę z nią do Hubsona na parę
Dni poleżeć na hamakach, jednej nocy tam ja i
Ona rozmawialiśmy długo bo uwielbiam jej słuchać i nagle
Przytuliła mnie i głaszcząc wyszeptała do ucha jesteś
Dobrym kochanym wrażliwym człowiekiem i coś
Pękło we mnie jak w Matt'cie Damonie w buntowniku z wyboru
I płakałem, i płakałem
I płakałem, aż zasnąłem
Obudziłem się rano i nagle wszystko było nowe jakbym się
Cofnął w rozwoju jednocześnie będąc dorosłym gościem
Nagle skumałem co jest, spotkałem w sobie Tomka którego
Zostawiłem 26 lat temu w podstawowej szkole,
Takie coś przeżywa się once in a lifetime nie
Zapaliłem tego dnia żadnego fajka nie wypiłem nic alko
Cały dzień mówiłem do siebie jakby tłumacząc sobie
Co się stało, co teraz będzie jak z tym poradzę sobie,
To było jednocześnie piękne i przerażające
Dla mnie a poznawania siebie na nowo to był dopiero początek
Moje katharsis

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!